Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Dariusz Słapek
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCID: 0000-0002-9477-9697
d.slapek@poczta.umcs.lublin.pl

Solidaryzm vs marksizm, czyli o „Poglądach prawnych niewolników i proletariuszy rzymskich" Borysa Łapickiego raz jeszcze

ABSTRAKT

W historii polskiej romanistyki epoki PRL postać Borysa Łapickiego budzi spore zainteresowanie głównie z racji jego kontrowersyjnej monografii *Poglądy prawne niewolników i proletariuszy rzymskich* z 1955 r. Wydaje się, że nie do końca słusznie traktuje się ją jako wyłom w dorobku łódzkiego romanisty. Powodów jej wyjątkowości poszukuje się zwykle w skomplikowanej biografii autora, którą traktuje się jako swego rodzaju „znak czasu". Tymczasem recenzje pracy opublikowane tuż po jej ukazaniu się jednoznacznie wykazały, że dogmatyczny marksizm Łapicki poddał swego rodzaju adaptacji, próbując godzić go z od dawna akceptowanymi przez siebie ideami solidaryzmu i wiarą w wartości etyczne prawa rzymskiego. Wierność tym ideom sprawiła, że ten amalgamat trudnych do pogodzenia ze sobą konceptów (walka klas wobec opartej na wolności i braterstwie harmonii) okazał się niemożliwy do zaakceptowania. Wydaje się, że tej eklektycznej formuły nikt Łapickiemu nie narzucał – nie była przejawem konformizmu lub koniunkturalizmu autora. Mimo niezwykle ostrej krytyki nie odszedł od niej nawet w czasach, gdy materializm historyczny wyszedł z dogmatycznej fazy swego rozwoju. Niniejszy artykuł stanowi rodzaj *case study* – przyczynek do studiów nad szerszą kwestią tożsamości i postaw polskich romanistów w okresie stalinizmu.

Słowa kluczowe: Borys Łapicki; niewolnictwo rzymskie; marksizm; solidaryzm; prawo rzymskie; polska romanistyka epoki PRL

Nietrudno dostrzec, że relatywnie nieliczne środowisko polskich romanistów ze szczególną troską pielęgnuje własne tradycje i ze sporym pietyzmem poszukuje pewnej tożsamości, dbając o pamięć swoich mistrzów, uznanych autorytetów, mentorów i wszelkich protagonistów. Szacunek ten objawia się w licznych, nie tylko okolicznościowych i jubileuszowych, publikacjach. Sądzić można, że skala tego ciekawego zjawiska pozwala na porządkowanie nurtu „tożsamościowych" dociekań na pewne grupy czy też przedmiotowe serie naukowych opracowań. Łatwo dostrzec wśród nich te, które integrują mocą nietuzinkowych biografii, inne zaś inspirują chłodną i z dystansu dokonywaną oceną życiowego dorobku wielu badaczy, znaleźć też można te koncentrujące swoją uwagę na niemal profetycznym znaczeniu dla rozwoju romanistyki poszczególnych publikacji (zdaje się, że można już mówić o grupie młodych badaczy wyspecjalizowanych w studiach nad dziejami rodzimej romanistyki)[1].

Wydaje się, że postacią, która – jak sądzić – wzbudza uwagę romanistów w bodaj wszystkich wspomnianych wyżej kontekstach jest Borys Łapicki (1889–1974). Bez wątpienia

[1] Wielce symptomatyczne wydaje się być podkreślanie roli tych publikacji w dość regularnie pojawiających się *résumé* dorobku polskich studiów nad prawem rzymskim. Największa w tym zasługa Pani Profesor Marii Zabłockiej (zob. np. *Romanistyka polska w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku*, Warszawa 2013, s. 152–162; *Gorsze lata polskiej romanistyki*, „Zeszyty Prawnicze UKSW" 2017, vol. 17(4), s. 173–175; *Badania romanistów polskich w latach 2011–2013*, „Zeszyty Prawnicze UKSW" 2015, vol. 15(2), s. 236–238). Por. *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie dzieła polskiej romanistyki*, red. E. Gajda, Toruń 2018.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

spora liczba poświęconych mu publikacji stanowi efekt pospołu lub z osobna eksponowanych wątków: nietuzinkowej biografii/życiorysu, oryginalnych założeń badawczych, asertywnych wobec stanu badań hipotez, intelektualnej drogi/metody, która prowadziła do stawiania zwykle kontrowersyjnych i w tej kategorii zawsze oryginalnych wniosków. Próżno pomijać rzadki alians tych konkluzji/wizji z akademicką dydaktyką i wreszcie samą postawą życiową[2]. Warto podkreślić, że wartościowanie w zakresie każdego z tych obszarów analizy prowadzić może do odmiennych wniosków, trudno zatem niekiedy cenić i pochwalać ich mechanicznie tworzoną sumę. Tylko rozważne *résumé* „przypadków Borysa Łapickiego" stanowi (jako rodzaj *case study*) przyczynek do szerszej refleksji na temat postaw polskiej romanistyki wobec komunizmu jako idei i praktyki funkcjonowania totalitarnego państwa.

Jedną z metod dość często, a poniekąd niesłusznie, praktykowanych w rozpoznawaniu roli i znaczenia osiągnięć poszczególnych badaczy w rozwoju dyscypliny jest analiza wyłącznie ich konkretnych publikacji. Zwykle bowiem uznawanie (przy szerszej możliwości wyboru) jednej z nich za dzieło klasyczne i ikoniczne staje się z wielu powodów (np. dywersyfikacja czy dynamika zainteresowań, wyraźnie różne co do proweniencji cezury w aktywności naukowej; czas, w jakim takiego wyboru/wartościowania się dokonuje) zabiegiem dość ryzykownym[3]. Świadom tych zagrożeń autor niniejszego artykułu zdecydował się jednak na za-

[2] Niniejszy przypis nie dywersyfikuje publikacji dotyczących B. Łapickiego według ich treści. Zwykle nie przybierają one pod tym względem czystej postaci. Najlepiej mówić o nich jako o biografiach naukowych, które – eklektyczne w naturze – łączą w sobie elementy życiorysu, charakterystyki dorobku i jego szeroko pojmowanej oceny Łapickiego. Zob. J. Kodrębski, *Borys Łapicki (1889–1974)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1974, vol. 26(2), s. 287–288; idem, *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu in memoriam*, red. A. Pikulska-Robaszkiewicz, Łódź 2000, s. 93–115; idem, *Dzieje Katedry Prawa Rzymskiego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica" 1997, z. 64, s. 41–42; idem, *Borys Łapicki (1889–1974)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne" 1976, nr 26, s. 269–282; idem, *Borys Łapicki*, „ŁTN. Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń 1924–1977" 1979, s. 100–102; *Borys Łapicki*, „ŁTN. Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń 1948" 1949, nr 1, s. 8; *Prof. dr Borys Łapicki*, „Prawo i Życie" 1974, nr 8, s. 2; M. Zabłocka, *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008, s. 162–163; T.A.J. Banyś, Ł.J. Korporowicz, *Borys Łapicki*, [w:] *70 lat Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego*, red. A. Liszewska, A. Pikulska-Radomska, Łódź 2015, s. 129–135; J. Ożarowska-Sobieraj, M. Bromboszcz, *Ideologia warstwy oświeconej – inteligencji rzymskiej okresu pryncypatu w poglądach Borysa Łapickiego*, [w:] *Egalitaryzm i elitaryzm. Tradycja i przyszłość Europy*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2012, s. 73–80; M. Jońca, *Działalność Borysa Łapickiego w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Ad laudem magistri nostri…*, s. 59–74; M. Bromboszcz, *Romanista w czasach stalinizmu – Borys Łapicki o powstaniach oraz walce niewolników z panami*, [w:] *Wojna i pokój. Wybrane zagadnienia prawno-historyczne*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2013, s. 75–87; J. Kita, S. Pytlas, *Profesorowie Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1945–1994. Pro memoria*, Łódź 1995, s. 132–134; W. Litewski, *s.v. Łapicki Borys*, [w:] idem, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 2008, s. 308; B. Czech-Jezierska, *Polscy romaniści w czasie II wojny światowej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa" 2018, vol. 21, s. 388–389; eadem, *Wolność i godność w starożytnym Rzymie – dobra osobiste czy społeczne? Kilka uwag na tle poglądów Borysa Łapickiego*, [w:] *Naruszenie dobra osobistego i zadośćuczynienie*, Olsztyn (w druku). Z punktu widzenia charakteru dorobku Łapickiego ważny wydaje się także referat B. Czech-Jezierskiej pt. *Problem właściwej interpretacji źródeł prawa rzymskiego w ujęciu „romanistyki marksistowskiej"*, wygłoszony na konferencji „Civis Romanus sum II. Problem interpretacji tekstu źródłowego".

[3] Niebezpieczeństwo to nie wynika wyłącznie stąd, że oceny (w literaturze wskazanej w przypisie 2) dokonuje się mocno *post factum*, bo taka perspektywa chyba łatwiej wydobywa uniwersalne i ponadczasowe wartości czyichś dokonań. Nie wolno jednak zapominać o tym, że zwłaszcza prace monograficzne żyją także innym życiem, o którego charakterze decydują pochodzące z epoki recenzje. Współczesna refleksja nad pracami opublikowanymi przed kilkudziesięcioma laty wyrasta z nieco innych potrzeb, jest to raczej rodzaj ich re-ewaluacji. Jednakże jej potrzeba również musi z czegoś wynikać – nie tylko z powodu „zatarcia w pamięci i marginalizacji" (zob. J. Ożarowska-Sobieraj, M. Bromboszcz, *op. cit.*, s. 73; T.A.J. Banyś, Ł.J. Korporowicz, *op. cit.*, s. 133), bo „odszedł w częściowym zapomnieniu środowiska naukowego" – i nie może sprowadzać się do

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

stosowanie ciągle nie w pełni zweryfikowanej metody polegającej na uczynieniu z jednej pracy punktu odniesienia do oceny całego dorobku Łapickiego (to droga od szczegółu ku generalizacji).

W przypadku Łapickiego znawcy jego dorobku wyróżniają przynajmniej dwie prace, choć – zdaje się – częściej wybór pada na *Jednostkę i państwo w Rzymie starożytnym*[4]. Argumentacja, która za tym stoi, wydaje się bardzo istotna choćby z tego powodu, że reewaluatorzy (termin ten wyróżnia recenzentów z epoki od autorów ocen ferowanych z perspektywy dziejów polskiej romanistyki) wydobywają z przywoływanych i wartościowanych prac to, co w ich ocenie najbardziej istotne i charakterystyczne, a przy tym potencjalnie żywotne, inspirujące i atrakcyjne „wdrożeniowo" przez współczesnych. W tym kontekście wybory te nie mogą zatem budzić większych wątpliwości.

Te natomiast pojawiają się wówczas, kiedy na współczesne zainteresowanie życiem i aktywnością naukową Łapickiego (patrz liczne publikacje pomieszczone w przypisie 2) spojrzeć, nazwijmy to, okiem statystyka. Z tej perspektywy wyłania się nieco odmieniona hierarchia dokonań łódzkiego romanisty. Okazuje się bowiem, że bodaj najczęściej wspominaną (może raczej zapamiętaną) pracą łódzkiego romanisty są *Poglądy prawne niewolników i proletariuszy rzymskich*[5]. Kontekst, w jakim jest to czynione, bywa różny, tak jak różne są formy, w ramach których pamięć o *Poglądach* się pojawia – od dziejów polskiej romanistyki, przez poświęconą im biografistykę, do szczegółowych studiów dotyczących niemal wyłącznie Łapickiego. Wydaje się jednak, że niezależnie od rodzajów zainteresowania *Poglądami* wszystkie te uwagi wiąże jedna zasadnicza cecha. Pozostaje nią niezmienne wiązanie konstytutywnych, a tkwiących w podtytule pracy: *Studium historyczne na tle bazy gospodarczej i antagonizmów klasowych*, metodologicznych i ideowych założeń tej monografii z biografią autora. Oczywiście wątek biograficzny przybiera w tym związku różnorodne znaczenie i raz

w gruncie rzeczy przypomnienia treści przywoływanej książki (M. Bromboszcz, *op. cit.*, s. 81 i n). Inaczej stanie się to pewnie rodzajem naukowego *vintage*, jeśli stylem w kulturze i sztuce można operować w zakresie zupełnie innej przestrzeni. Spojrzenie w przeszłość nie może być jednak bezrefleksyjne i marginalizować opinii pochodzących z epoki. W ocenie *Poglądów* ważną rolę odegrają zatem ich recenzje publikowane tuż po ukazaniu się książki Łapickiego. Zob. B. Geremek, T. Łoposzko, *rec. Borys Łapicki, Poglądy prawne niewolników i proletariuszy rzymskich. Studium historyczne na tle bazy gospodarczej i antagonizmów klasowych, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1955, s. 241*, „Przegląd Historyczny" 1956, vol. 47(2), s. 393–400; M. Staszków, *W sprawie „Poglądów prawnych niewolników i proletariuszy rzymskich" (uwagi na tle pracy prof. Borysa Łapickiego)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1956, vol. 8(2), s. 321–335; J. Češka, *Łapicki, Borys. Poglądy prawne niewolników i proletariuszy rzymskich*, „Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity. E-Řada archeologicko-klasická" 1956, vol. 5(E1), s. 193–196. W „Revue d'Histoire du droit français et étranger" (1957, vol. 34, s. 639) w Kronice, w dziale „Droits étrangers", ukazała się notka informacyjna, którą trudno traktować jako recenzję. O innym echu *Poglądów* wspomina J. Kodrębski (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 110). Chodzi tu w istocie nie o obszerne omówienie, lecz raczej o krótką informację o ukazaniu się książki w „Rivista internazionale di diritto romano e antico" (1957, vol. 8, s. 444) czeskiego asyriologa Józefa Klimy.

[4] B. Łapicki, *Jednostka i państwo w Rzymie starożytnym. Rozważania historyczne na tle przeobrażeń prawa i państwa i prawa w dobie obecnej*, Warszawa 1939. Wielkie znaczenie ma tu opinia J. Kodrębskiego (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 101), który tę monografię uznał za najlepszą w dorobku Łapickiego. Za tą sugestią poszedł T. Banach (*Prawo rzymskie i etyka w poglądach Borysa Łapickiego*, „Studia Iuridica Lublinensia" 2007, vol. 10, s. 97). Wybór J. Ożarowskiej-Sobieraj i M. Bromboszcza (*op. cit.*, s. 73–80) padł na książkę pt. *Etyczna kultura starożytnego Rzymu a wczesne chrześcijaństwo* (Wrocław–Łódź 1958).

[5] B. Łapicki, *Poglądy prawne niewolników i proletariuszy rzymskich. Studium historyczne na tle bazy gospodarczej i antagonizmów klasowych*, Łódź 1955.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

wydaje się bliższy klasycznemu życiorysowi (ciągowi zdarzeń i epizodów), niekiedy zaś staje się szkicem pokolenia aktywnego w okresie stalinizmu, a innym razem okazuje się bliższy definiowaniu postawy życiowej Łapickiego. Istota tej koniunkcji tkwi głównie w próbie rozwiązania pewnej, rzec nawet można, zagadki (lub prawdy dotąd nieobjawionej). Nikt bowiem dotychczas nie dał jednoznacznej i przekonującej odpowiedzi na pytanie, jak to się stało, że wychowany w duchu rosyjskiego liberalizmu intelektualista[6], lewicujący profesor przedwojennej Wolnej Wszechnicy Polskiej, tolerancyjny i wrażliwy nauczyciel prawa Uniwersytetu Łódzkiego, zszedł raptem na pozycję wręcz ortodoksyjnego zwolennika materializmu historycznego, który w roli autora *Poglądów* stworzył osobny, a zawsze traktowany ze sporą wstrzemięźliwością rozdział w dziejach polskiej romanistyki[7].

Wydaje się, że problemu tego nie można sprowadzić wyłącznie do śledzenia różnych odnóg i odcieni wątku biograficznego. Chodzenie tym tropem bez wątpienia stanowi efekt interpretacji kruchego w gruncie rzeczy materiału faktograficznego[8]. Choć nie można totalnie marginalizować „biograficznego tła" metodologicznej (i światopoglądowej?) metamorfozy Łapickiego, to warto zwrócić uwagę na ogromne trudności we właściwym zrozumieniu zestawianych ze sobą dowodów na liberalizm autora *Poglądów* lub argumentów za jego totalnym „wtopieniem się w system". Oto aktywność w zdominowanej duchem wolności Wolnej Wszechnicy Polskiej zderza się choćby z udziałem Łapickiego w oficjalnej delegacji na III Kongres Wszechsłowiański w USA w 1946 r.[9], liberalne treści *Teorii prawa* z 1947 r. i niekrępowane duchem epoki oparte na tym skrypcie wykłady w jakiś sposób kłócą się z zapraszaniem Łapickiego w końcu lat 40. na międzynarodowe kongresy prawa rzymskiego

[6] Szkoda, że J. Kodrębski nie przybliżył tej postawy Łapickiego wobec bardzo przecież złożonych i zróżnicowanych nurtów rosyjskiego liberalizmu. Czy chodziło tu o tzw. inteligencki liberalizm? Zob. szerzej np. M.M. Przeciszewska, *Dyskusje o rosyjskiej polityce liberalnej. Środowisko Partii Konstytucyjno-Demokratycznej, 1905–1914*, Warszawa 2013 (praca doktorska napisana pod kierunkiem T. Kizwaltera).

[7] Pewien eufemizm tkwiący w tym zdaniu nie jest w stanie ukryć chęci zadania kluczowego pytania: Czy uwierzył? Por. przypis 12.

[8] Łapicki nie pozostawił pamiętnika. W Archiwum UŁ (AUŁ, Akta osobowe B. Łapickiego nr 3836) znajduje się własnoręcznie pisany przez Łapickiego życiorys. Korzystał z niego J. Kodrębski (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 100), ale jego przydatność w odkrywaniu „formacji ideowej autora" wydaje się ograniczona. Także wspomnienia jego syna, Andrzeja (zob. K. Bielas, J. Szczerba, *Nie zabiliby panowie królika. Cz. 1. Rozmowa z Andrzejem Łapickim*, „Gazeta Wyborcza", 5.03.1999, http://niniwa22.cba.pl/lapicki_wywiad_1.htm [dostęp: 10.12.2020]), są albo nadto lakoniczne, albo mogą mieć wymiar raczej ilustratorski.

[9] Lewicowemu, liberalnemu środowisku Wszechnicy (tej przedwojennej warszawskiej i jej powojennej „łódzkiej emanacji") poświęcono już wiele uwagi. Wspominali o nim niemal wszyscy autorzy prac wymienionych w przypisie 2. Wiele różnych opinii pojawia się na temat „politycznej aury" Uniwersytetu Łódzkiego. A. Zysiak (*Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście*, Kraków 2016, s. 54–58) przypomina, że u genezy nazywano go „czerwonym uniwersytetem". Mało pisze się natomiast o politycznym kontekście amerykańskiej eskapady Łapickiego, który pospołu z gen. K. Świerczewskim reprezentował Polskę na kongresie stowarzyszenia, którego sowietyzacja i komunizacja, rozpoczęta po 1944 r., dwa lata później osiągnęła – jak sądzić – swoje apogeum. O przebiegu, uczestnikach (w delegacji ZSRR byli sami generałowie Armii Czerwonej) i antyamerykańskim wymiarze Kongresu zob. *Report on the American Slav Congress and Associated Organizations, June 26, 1949*, Washington 1950, s. 22–26. Por. S. Fertacz, *Przyczynek do powstania i działalności Kongresu Słowian Amerykańskich w latach drugiej wojny światowej*, „Kwartalnik Historyczny" 1993, nr 2, s. 77–89. Nie są znane powody włączenia łódzkiego romanisty w skład tej delegacji. Nie znalazłem dowodów, aby Łapicki był w jakiś sposób związany z działalnością Komitetu Słowiańskiego w Polsce. Zob. M. Gruszczyk, *Przyczynek do powstania i działalności Komitetu Słowiańskiego w Polsce w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej*, [w:] *Władza a społeczeństwo*, red. A. Bryłka, T. Kałuski, M. Korbaś, Katowice 2016, s. 26–36.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

i z wręczanymi mu kilka lat potem najwyższymi odznaczeniami państwowymi…[10] Osobiście nie podejmuję się wyciągania z tej „kolizyjnej" (bo złożonej i niejasnej, czasem wręcz nawzajem się wykluczającej) materii żadnych ważkich wniosków, a konia z rzędem temu, kto jest w stanie wyrobić sobie jednoznaczne sądy o relacji Łapicki vs marksizm na podstawie następującej opinii Jana Kodrębskiego:

> W pierwszych latach powojennych Łapicki był dość czynny społecznie i zapewne – gdyby zdecydował się na pełne podporządkowanie ówczesnej władzy – mógłby, jako klasyczny typ bezpartyjnego profesora o postępowej przeszłości, zrobić dużą karierę polityczną. Próby wciągnięcia Go na tę drogę były czynione […]. Jeżeli Profesor tego się ustrzegł, to stało się tak na skutek – jak sądzę – Jego autentycznej niechęci do reprezentacyjnych godności i formalnych więzi politycznych, jak i wyraźnej odrazy do reżimów totalitarnych, którą ujawniał w swych publikacjach już przed wojną. Jak wielu ludzi będących w jego sytuacji, Łapicki zachowywał w komunistycznej Polsce daleko posuniętą powściągliwość w swych postawach politycznych, ale Jego doświadczenia z Rosji lat 1911–1923 niewątpliwie wpływały na stosunek do władzy komunistycznej w Polsce. Rewolucja komunistyczna, przed którą uciekł jako młody uczony z Rosji, doścignęła Go jako dojrzałego uczonego w Polsce[11].

Kodrębski zatem nie konkluduje i nie rozstrzyga, nawet jeśli mienić go uczniem Łapickiego, a bez wątpienia źródłem najbardziej cennych informacji na temat swego mistrza i jego naukowych dokonań[12]. Niechże z tej wstrzemięźliwości płynie (inny) wniosek, że ścieżka biograficzna okazuje się tropem niepewnym, pełnym nie tyle pułapek, co pokus chodzenia na skróty, dokonywania uproszczeń, stąpania po mieliznach lub nazbyt grząskich ścieżkach…[13]

Drogą Kodrębskiego warto jednak pójść z jednego ważkiego powodu. Wydaje się bowiem, że jako jedyny dokonał w pełni oryginalnej, częstokroć potem wykorzystywanej i powielanej przez innych autorów holistycznej oceny naukowego rozwoju i dorobku Łapickiego. Dzięki temu wskazał rudymentarne dla łódzkiego romanisty poglądy na temat roli i natury

[10] Liberalizm *Teorii prawa według wykładów na UŁ*, skryptu Łapickiego wydanego w 1947 r., oraz podobny w duchu polityczny wydźwięk wykładów jej autora silnie eksponuje J. Kodrębski (*Wydział Prawa i Administracji UŁ w l. 1945–1995. Szkic do historii*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica" 1997, z. 64, s. 12, 19; *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 104, 116), dotyczy to jednak tylko okresu do 1949 r. M. Jońca (*op. cit.*, s. 59, 69–71) wspomina o zaangażowaniu Łapickiego w prace ówczesnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Wymienia też artykuły Łapickiego kontestujące rzeczywistość polityczną II RP. Trzeba jednak pamiętać, że krytyka rządu londyńskiego lat 1946–1947 nie wyznaczała jeszcze drogi ideowej prowadzącej wyłącznie w objęcia komunistów. O odznaczeniach państwowych z lat 1954–1955 piszą J. Kita i S. Pytlas (*op. cit.*, s. 132), choć nie sposób na tej podstawie wyciągać jakichkolwiek racjonalnych wniosków. Na ile wreszcie ufać anegdocie (zob. R. Tokarczyk, *Antologia anegdoty akademickiej*, Warszawa 2006, s. 286), w której na egzaminie Borys Łapicki zadał pytanie o walkę klas w starożytnym Rzymie? Po wysłuchaniu bogatej w cytacje z klasyków marksizmu wypowiedzi studenta profesor z pewną satysfakcją skomentował słowa egzaminowanego: „Znakomicie, znakomicie – tyle tylko, że w starożytnym Rzymie nie było walki klas".

[11] J. Kodrębski, *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 97–98. Ciekawe, że cytacja ta stanowi wstęp do artykułu – w zamyśle Kodrębskiego introdukcję niezwykle istotną, wykreowaną wręcz na swego rodzaju alibi czy usprawiedliwienie wszelkich w zasadzie dokonań Łapickiego.

[12] J. Kodrębski (*Dzieje Katedry…*, s. 42) sam deklarował się jako uczeń Łapickiego, pisząc: „W roku 1982 kierownictwo Katedry objął uczeń Borysa Łapickiego i długoletni współpracownik Cezarego Kunderewicza, docent, a następnie profesor, Jan Kodrębski". *Cursus honorum* pokazuje jednak, że wzajemne poznawanie się trwało tylko kilka lat – w okresie od zatrudnienia Kodrębskiego w UŁ do odejścia Łapickiego na emeryturę (1958–1960/1). Por. A. Pikulska-Radomska, *Sylwetki łódzkich uczonych. Prof. Jan Kodrębski*, Łódź 2008; I. Jakubowski, A. Pikulska-Radomska, Z. Rau, *Jan Kodrębski (1936–1997)*, [w:] *70 lat Wydziału Prawa i Administracji…*, s. 93.

[13] Pozornie w najbardziej pewnych ocenach w istocie rzeczy ciągle tkwi spora labilność. M. Jońca (*op. cit.*, s. 60) przytoczył opinię Profesor Anny Pikulskiej-Radomskiej: „Wydaje się, że on naprawdę uwierzył…".

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

prawa rzymskiego. Można o nich mówić wręcz jako o dominującej metodologii, która – abstrahując od jej niuansowania – zawsze dotyczy strategii i zaczyna się od odpowiedzi na tego charakteru pytanie: W jaki sposób badacz rozumie eksplorowany przedmiot dociekań? W tej reasumpcji naukowych dokonań Łapickiego bezwzględnie znajdują się (jako zjawiska *constans*):

- niezmienne eksponowanie fenomenu etyzacji prawa, w którym tkwi ogólnoludzki ideał etyczny i uniwersalny kodeks moralny[14],
- zainteresowania i prowadzenie studiów raczej o charakterze dociekań historyczno-socjologicznych niż dogmatycznych przy oczywistym wobec tego ciągłym sprzeciwianiu się ciasnemu formalizmowi prawniczemu[15].

Jeśli dorobek ten rozciągnąć również na dydaktykę, to w niezwykle istotny sposób wyróżnić należy ścisły alians między poglądami naukowymi a treściami akademickich wykładów Profesora Łapickiego, który etyczne walory prawa rzymskiego traktował jako swego rodzaju kanon i rudyment w kształceniu prawników[16].

---

[14] O etyzacji jako ikonicznej (acz nie oryginalnej) cesze dorobku Łapickiego pisał J. Kodrębski (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 104 [„prawo jest więc dla Łapickiego sformalizowana etyką"], 99, 106, 107, 112). Zob. także: idem, *Dzieje Katedry…*, s. 41: „[…] interesował się przede wszystkim wartościami prawa rzymskiego, które, jego zdaniem, wyrażało najcenniejsze treści kultury moralnej starożytności". Nieco inaczej rzecz traktuje T. Banach (*Prawo rzymskie i etyka…*, s. 113), według którego „analiza relacji prawa i etyki w starożytnym państwie rzymskim, jaką przeprowadził Borys Łapicki, ma w istocie charakter prekursorski – stanowiąc tym samym wartość samą w sobie" (zob. także: *ibidem*, s. 100–104, 108). Jak pisał L. Górnicki (*Prawo Trzeciej Rzeszy w nauce i publicystyce prawniczej Polski międzywojennej (1933–1939)*, Bielsko-Biała 1993, s. 234): „[…] jego poglądy na prawo nosiły – naszym zdaniem – charakter ujęć prawnonaturalnych, w wersji utożsamiającej prawo z etyką". Z kolei M. Zabłocka (*Borys Łapicki…*, s. 162) pisała: „[…] dostrzegał on w prawie rzymskim wartości etyczne i w tych właśnie wartościach, a nie w technice prawnej, widział jego największy walor". Zob. także: M. Bromboszcz, *op. cit.*, s. 75; J. Ożarowska-Sobieraj, M. Bromboszcz, *op. cit.*, s. 74–75.

[15] J. Kodrębski (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 111) przedstawia Łapickiego jako „[u]czonego, dla którego metoda formalno-dogmatyczna zawsze była obca i który starał się w swych studiach uchwycić raczej rzeczywistość społeczną niż stan normatywny". Wcześniej zaś napisał: „Łapicki był zdecydowanym przeciwnikiem pozytywizmu prawniczego i główny nurt jego twórczości poświęcony jest kluczowemu dla niego problemowi stosunku prawa i państwa – w ślad za popularną w początkach XX w. szkołą socjologiczną, będącą zrozumiałą reakcją na pozytywizm" (*ibidem*, s. 99). Podobnie: T. Banach, *Prawo rzymskie i etyka…*, s. 98, 113–114; M. Staszków, *op. cit.*, s. 321. Por. jednoznaczne opinie czynione w tym względzie przez samego Łapickiego (*Poglądy prawne…*, s. 8–9) oraz uwagę z własnoręcznie napisanego przezeń życiorysu: „Moje zainteresowania badawczo-naukowe szły w kierunku ideologii rzymskiej i jej powiązania z prawem rzymskim. Dlatego też, […] unikając przyczynkarstwa, skupiłem swą uwagę na zagadnieniach kluczowych, w których ideologia rzymska znajdowała swój jaskrawy i zasadniczy wyraz" (cyt. za: J. Kodrębski, *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 100). Siłą rzeczy przyjął metodę socjologiczno-historyczną. Jak podaje B. Wierzbowski (*Treść władzy ojcowskiej w rzymskim prawie poklasycznym – władza nad osobami dzieci*, Toruń 1977, s. 10), już we *Władzy ojcowskiej w starożytnym Rzymie. Okres królewski i republikański* (Warszawa 1935) Łapickiego bardziej interesowała rzeczywistość społeczna niż regulacja normatywna. Z kolei W. Litewski (*op. cit.*, s. 308) traktuje go raczej jako historyka ideologii niż prawa rzymskiego. J. Kodrębski (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 104) i M. Staszków (*op. cit.*, s. 322) rekomendują lekturę prac Łapickiego środowisku historyków antycznego Rzymu. Natomiast R. Taubenschlag (*„Prawo rzymskie", Borys Łapicki, Warszawa 1948 [rec.]*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1949, vol. 2, s. 483) zarzucał Łapickiemu głównie lekceważenie strony dogmatycznej prawa rzymskiego.

[16] Bezsprzecznie można twierdzić, że kwestionowanych w nauce tez Łapickiego nikt nie podważał w odniesieniu do Jego uniwersyteckiej dydaktyki. Niechże kwestia ta zilustrowana zostanie kilkoma ledwie wypowiedziami, na tyle jednak spektakularnymi, aby historyków polskiej romanistyki zainspirować do podjęcia tego wątku jako osobnego problemu badawczego. J. Kodrębski (*Wydział Prawa…*, s. 18) pisał: „Pamięć o profesorze Łapickim przetrwała wśród jego słuchaczy do dziś dnia tak ze względu na jego wybitną osobowość, jak i znaczenie, które

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Już tak ogólna konstatacja pozwala na zrazu ryzykowne konkluzje. Sądzić można, że przedstawiona „perspektywa ciągłości" nakazuje wątpić w zasadność dokonywania jakiejś zasadniczej periodyzacji naukowych osiągnięć Łapickiego[17]. W moim mniemaniu mówić należałoby wręcz raczej o stałym i konsekwentnym kultywowaniu przez Łapickiego określonej wizji prawa rzymskiego. Nie zawsze była ona bezwzględnie spójna i skończona, jeśli chodzi o wewnętrzną logikę, ale nawet w tej postaci okazywała się i pozostaje dla Łapickiego ikoniczna[18].

Zakładając trafność tego spostrzeżenia, rzec można, że *Poglądy* nie stanowiły w dorobku ich autora totalnie irracjonalnej, nagłej i zaskakującej wolty, a wobec tego sama książka nie może być traktowana wyłącznie jako potężny wyłom w twórczości Łapickiego[19].

---

przyznawał walorom etycznym prawa. Ideał moralny wyrażony, zdaniem Łapickiego, w prawie rzymskim, wskazywał studentom na wymiar moralny wybranego przez nich zawodu". Ponadto: „Znakomity wykładowca, kochający swoją dyscyplinę i głęboko wierzący w jej wartości moralne […] wzór nauczyciela akademickiego. Spełnił on swą postawą wyobrażenia studentów o profesorze uniwersytetu" (idem, *Dzieje Katedry…*, s. 41). Zob. także: A. Dzikowski, *Nauczanie prawa rzymskiego na studiach prawniczych w Polsce w latach 1918–1989. Konflikt ideologiczny o znaczeniu praktycznym*, „Kortowski Przegląd Prawniczy" 2017, nr 4, s. 20; J. Kodrębski, *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 98, 114; T.A.J. Banyś, Ł.J. Korporowicz, *op. cit.*, s. 134; M. Jońca, *op. cit.*, s. 64–66; B. Czech-Jezierska, A. Dębiński, *Prawo rzymskie w Polsce w latach 1939–1945*, „Zeszyty Prawnicze" 2017, vol. 17(3), s. 34. Bez wątpienia artykuł Łapickiego pt. *O humanistycznym wychowaniu prawnika* („Państwo i Prawo" 1948, z. 5–6, s. 90–97) powinien wejść do kanonu lektur studentów prawa. Gdyby R. Taubenschlag (*op. cit.*, s. 483) wziął pod uwagę intencje Łapickiego towarzyszące powstaniu pierwszej powojennej syntezy prawa rzymskiego (o *Prawie rzymskim* z 1948 r. zob. szerzej: J. Kodrębski, *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 107, 114; B. Czech-Jezierska, *Prawo rzymskie w edukacji prawniczej w pierwszych latach Polski Ludowej (1944–1949)*, „Annales UMCS sectio G (Ius)" 2014, vol. 61(2), s. 41), najpewniej pierwsze zdania recenzji warszawskiego romanisty: „Książka pod powyższym tytułem ma za zadanie dać młodzieży studiującej podręcznik prawa rzymskiego. W odróżnieniu od innych podręczników, które wedle twierdzenia autora (s. 12) przedstawiają jedynie technikę prawa rzymskiego, podręcznik jego oświetla »wartość etyczno-społeczna« poszczególnych instytucji Rzymu. Tak twierdzi autor. Co zaś ten podręcznik naprawdę przynosi, oświetlą cytaty z jego książki, ugrupowane wedle przyjętego w podręcznikach prawa rzymskiego systemu" – pozbawione byłyby ogromnej dozy ironii…

[17] Dokonuje jej J. Kodrębski (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 100–111; idem, *Dzieje Katedry…*, s. 41), który koleje życia wyjątkowo ściśle wiąże z naukowymi dokonaniami Łapickiego. Kodrębski (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 98) z pewnością miał rację co do tego, że dorobek Łapickiego powstawał w bardzo odmiennych środowiskach i sytuacjach historycznych. Mimo to ten sam autor po wielekroć zwraca uwagę na to, co w dokonaniach Łapickiego ciągłe, niezmienne i kontynuowane. T. Banach (*Prawo rzymskie i etyka…*, s. 97) wskazuje, że ważną cezurą w periodyzacji dorobku może być rok 1948, czyli rok wydania *Prawa rzymskiego*. Wypada się na to zgodzić wyłącznie z tego powodu, że potem wkracza do książek Łapickiego zwulgaryzowany marksizm. Wizja prawa rzymskiego Łapickiego pozostaje natomiast niezmienna. Bodaj pierwsze sto stron tego podręcznika poświęcone zostało sprawie etyzacji prawa rzymskiego, której wszak nie porzucił po 1948 r. Na temat innych (dla mnie mniej istotnych podziałów) zob. M. Zabłocka, *Borys Łapicki…*, s. 162–163; T.A.J. Banyś, Ł.J. Korporowicz, *op. cit.*, s. 133; J. Ożarowska-Sobieraj, M. Bromboszcz, *op. cit.*, s. 74 itd.

[18] J. Kodrębski (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 106) konkludował: „Wprawdzie prawo etyczne będące Jego ideałem to koncepcja wyraźnie niedopracowana, ale dostatecznie jasna, aby mogła być zaliczona do grupy doktryn prawno-naturalnych, które – ze zrozumiałych względów – przeżywały po II wojnie światowej swój renesans".

[19] O takim wyłomie chyba niesłusznie pisze M. Bromboszcz (*op. cit.*, s. 75, 80). Nawet jeśli na *Poglądy* patrzy z perspektywy tematu i metody, to warto zwrócić uwagę, ile i w jakiej formie uwag na temat niewolnictwa padało we wcześniejszych (np. we *Władzy ojcowskiej*, *Prawie rzymskim*) i późniejszych pracach Łapickiego. Metoda też nie zmieniła się tak bardzo, aby traktować ją w kategoriach totalnej nowości. O tym zresztą poniżej. Jest oczywiste, że liczne przywołania klasyków marksizmu i pojęć właściwych metodologii marksistowskiej pojawiają się w pracach wydanych po opublikowaniu *Poglądów*. Książka z 1955 r. nie była w tym kontekście wyjątkowa, zob. np. artykuł Łapickiego pt. *Ideologiczna obrona i krytyka własności jednostkowej w starożytnym Rzymie* („Przegląd Socjologiczny" 1958, nr 12, s. 205–228).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

W *résumé* dorobku łódzkiego romanisty dostrzec należy jeszcze jedną ważną dla racjonalizowania natury jego badań i intelektualnej postawy kwestię. Otóż wydaje się, że w odniesieniu do wartościowania tych dokonań z dużą ostrożnością należy operować kategorią nowości i oryginalności[20]. Wydaje się, że na wskazane wyżej zasadnicze trendy/kierunki, ale i sposoby badań spojrzeć wypada raczej okiem analityka, który w relatywnie dużym zbiorze odnajduje elementy o złożonej i innej niż autorska proweniencji. Widać wówczas, jak sądzę, ważną dla dorobku Łapickiego cechę – mam na myśli swego rodzaju eklektyzm jego myśli. Należy jednak tę dominantę pojmować w ramach określonych karbów, które wskazywać powinny raczej rolę pewnych inspiracji zewnętrznych niż automatycznego naśladownictwa.

Abstrahując od niuansowania siły i natężenia tego „synkretyzmu", stwierdzić wypada z całą pewnością, że to nie Łapicki jako pierwszy dostrzegł etyczne walory prawa rzymskiego (powtarzam, niemal ikoniczne i konstytutywne w postrzeganiu Jego dorobku!). Wydaje się oczywiste, że w tym względzie nawiązywał on do nowatorskich naówczas opinii Leona Petrażyckiego na temat roli i charakteru prawa oraz jego związków z moralnością i etyką[21]. Inspiracje te nie były jednak na tyle mocno przez Łapickiego artykułowane, iżby w bogatej literaturze Petrażycjańskiej pojawiało się nazwisko Borysa Łapickiego jako ucznia „Wielkiego Romantyka", który przecież zaczynał swoje naukowe fascynacje od zainteresowania prawem rzymskim[22].

Wydaje się, choć sąd to jeszcze bardziej subtelny niż wyartykułowany (domyślany) wyżej, iż *via* Petrażycki udało się Łapickiemu zainspirować ważną w jego wizji Rzymu ideą solidaryzmu. Ta intrygująca i dla wielu często nawet sprzecznych nurtów politycznych atrakcyjna doktryna upowszechniła się w XIX w. we Francji jako intelektualny protest przeciw społecznym oraz ekonomicznym regułom kapitalizmu i w bodaj w każdej swej mutacji zasadzała się na jedności działań i myśli członków społeczeństwa (*ergo*, na współdziałaniu jego poszczególnych warstw), ich wspartej braterstwem (wykluczającym konkurencję) równości,

[20] Oryginalność (pionierskość) *Poglądów* mieści się niemal wyłącznie w „zwyczajowych komentarzach" w wielu, nawet najbardziej krytycznych recenzjach. Por. M. Staszków, *op. cit.*, s. 321–322. Zdaje się, że podobny charakter miała opinia J. Klimy (*op. cit.*, s. 444), zgodnie z którą zamiary Łapickiego były bardzo ambitne i bez precedensu w nauce. U J. Kodrębskiego (*Dzieje Katedry…*, s. 41) „nowatorskość" równa była śmiałości tez Łapickiego. Przesadą Kodrębskiego było określenie Łapickiego mianem prekursora badań w zakresie *mentalité*.

[21] Przy bogactwie literatury dotyczącej tych relacji warto przypomnieć teksty samego „wielkiego romantyka", Leona Petrażyckiego: *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa* (Warszawa 1904) oraz wydane pośmiertnie *Wstęp do nauki prawa i moralności. Podstawy psychologii emocjonalnej* (Warszawa 1959) i *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności* (t. 1–2. Warszawa 1959–1960). Esencjonalną wykładnię zwłaszcza pierwszej pracy daje M. Kik (*Leona Petrażyckiego filozofia prawa*, „Czasopismo Filozoficzne" 2006, nr 1, s. 52–60).

[22] W zbiorowej pracy *Leon Petrażycki i jego dzieło* (red. M. Zubik, K. Koźmiński, K. Szczucki, „Studia Iuridica" 2018, vol. 74) o Łapickim nie ma nawet słowa. Podobnie zob. np. J. Kowalski, *Psychologiczna teoria prawa i państwa Leona Petrażyckiego*, Warszawa 1963; H. Leszczyna, *Petrażycki*, Warszawa 1974; K. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin 1993; A. Habrat, *Ideał człowieka i społeczeństwa w teorii Leona Petrażyckiego*, Rzeszów 2006. Zbieżność poglądów Petrażyckiego z sądami Łapickiego wyłania się szczególnie z lektury niektórych opracowań. Zob. np. J. Jaskiernia, *Prawo zwyczajowe w poglądach Leona Petrażyckiego*, [w:] *Prawo i nauka w poglądach Leona Petrażyckiego*, red. D. Gil, Ł. Pikuła, Lublin 2013, s. 17–33; Ł.J. Pikuła, *Ideał społeczny i odrodzenie prawa naturalnego w świetle polemiki między Rudolfem Stammlerem a Leonem Petrażyckim*, [w:] *Prawo i nauka…*, s. 69–77; J. Główka, *Pobudki utylitarystyczne i krytyka pozytywizmu prawniczego w ujęciu autorytetu L. Petrażyckiego i G. Radbrucha*, [w:] *Prawo i nauka…*, s. 153–179.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

służbie jednostki wobec odwzajemniającej ją wspólnoty oraz opartej na etyce/sprawiedliwości gospodarce. Sporo uwagi w tej mocno utopijnej, acz pięknej koncepcji odgrywała wolność człowieka (co istotne, nie mógł jej ograniczać inny człowiek, bo swoboda zawsze pozostaje prawem niezbywalnym)[23].

Choć nikt nie wspomina o potencjalnych wpływach solidaryzmu na Łapickiego *expressis verbis*, to sądzić można, że obecność tych wątków u autora *Poglądów* ułatwiała niepoślednia rola tej inspirującej idei w niektórych odcieniach liberalizmu rosyjskiego[24], poglądach samego Petrażyckiego[25] oraz dyskusjach toczonych na temat tej idei w środowisku prawników w Polsce w końcu lat 30. XX w. i w okresie niemal bezpośrednio poprzedzającym powstanie *Poglądów*[26]. Wydaje się, że warto również wziąć pod uwagę specyficzny dla Łapickiego profil badań – prawo rzymskie w dogmatycznej postaci odgrywało w pracach tego romanisty stopniowo coraz mniejszą rolę (patrz wyżej). Jego studia chyba zawsze okazywały się bliższe socjologii i historii, a tym blisko było z kolei np. do praktykowania poglądów Émile'a Durkheima, jednego ze współtwórców solidaryzmu[27].

Warto chyba zastanowić się, w jaki sposób to zarysowane pobieżnie i w niemal encyklopedycznym skrócie tło intelektualne z jednej strony mogło oddziaływać szczególnie na *Poglądy*, a z drugiej pomóc rozstrzygnąć spór o ewentualny marksizm lub konformizm Łapickiego. W tej drugiej kwestii trzeba zacząć od znaczących cech przynajmniej dwu z czterech znanych mi recenzji, które ukazały w czasie „rzeczywistym", czyli stanowiły bezpośrednią reakcję ówczesnego świata nauki na interesującą mnie monografię Łapickiego.

[23] W epoce międzywojnia doktryna ta „zdobywała" pewne grono prawników, zwłaszcza tych przekonanych do ścisłych związków prawa i moralności. Zob. np. P. Fiktus, *Prawo w doktrynie solidaryzmu na przykładzie myśli prawnej Leopolda Caro*, [w:] *Pozytywizm prawniczy i szkoła prawa natury – tradycje sporu i jego współczesne implikacje*, red. P. Kaczmarek, Ł. Machaj, Wrocław 2010, s. 81–86. Choć L. Caro proponował solidaryzm w wymiarze katolickim, to próżno sądzić, że wstrzemięźliwość religijna Łapickiego mogła być istotną barierą w poznawaniu rudymentów tej idei. Co do „świeckości" Łapickiego zob. J. Kodrębski, *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 104. Należy pamiętać, że na język polski dość szybko tłumaczono prace prekursorów solidaryzmu: Ch. Gide, *Miłosierdzie, sprawiedliwość i dobór naturalny*, Warszawa 1900; idem, *Znaczenie idei solidarności w programie ekonomicznym*, Warszawa 1907; L. Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego od początku XIX wieku*, Warszawa–Kraków 1938.

[24] Por. S. Górka, *Wolność, równość, solidarność. Myśl społeczno-polityczna Maksyma Kowalewskiego*, Kraków 2006.

[25] O ideale miłości, altruizmie i opartym na etyce solidaryzmie Petrażyckiego zob. przypisy 20 i 21. Co warte odnotowania w kontekście dalszych rozważań, Petrażycki uważał, że prawodawca winien wspierać naturalną tendencję do wykorzeniania egoistycznych i wzmacniania solidarystycznych zachowań. Por. np. R. Zyzik, *Czy Leon Petrażycki był prekursorem behawioralnej ekonomicznej analizy prawa?*, „Forum Prawnicze" 2016, s. 22.

[26] H. Dembiński, *Teorie Duguita i Kelsena*, Wilno 1931; F. Zoll, *Z zagadnień funkcjonalizmu własności na tle spuścizny po Leonie Duguit*, „Przegląd Notarialny" 1947, nr 1, s. 1–15; J. Kalinowski, *Teoria reguły społecznej i reguły prawnej Leona Duguita. Problem podstaw mocy obowiązującej prawa. Studium filozoficzno-prawne*, Lublin 1949.

[27] Z. Cywiński (*Tradycja petrażycjańska w polskiej socjologii prawa albo o tym, co zyskaliśmy, nie odwołując się do Ehrlicha*, „Studia Iuridica" 2018, vol. 74, s. 103) pisze: „Jeśli kwestia tyczy tradycji obecnych w socjologii prawa, to trzeba zaznaczyć, że same w sobie stanowią istotne kryterium różnicujące. Bez trudu dostrzeżemy solidarystyczne wątki, za którymi stoi dorobek Émile'a Durkheima, zarówno we francuskiej socjologii prawa, jak i w jej nurtach funkcjonalistycznych. Równie łatwe będzie wskazanie rozlicznych, znaczących dla socjologii prawa, odwołań do socjologii prawa Maxa Webera. Émile Durkheim uchodzi za jednego z twórców solidaryzmu".

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Ich młodzi autorzy, adepci historii starożytnej i prawa rzymskiego[28], w duchu bardziej pryncypialnym wobec marksizmu niż „kondycja metody" zaprezentowana w *Poglądach*, zarzucali autorowi rozprawy o świadomości klasowej niewolników i proletariuszy wyraźną apostazję od myśli klasyków na temat nowego sposobu postrzegania i badania dziejów człowieka. Choć kwestia odstępstwa od ówczesnej ortodoksji zajmuje tylko pewną część tych recenzji, to zarzuty o brak zrozumienia i prawdziwe dyletanctwo w posługiwaniu się materializmem historycznym przez Łapickiego pojawiają się jako pierwsze, wstępne, ale wtedy chyba zasadnicze, poprzedzając zarzuty natury merytorycznej: historycznej (recenzja Geremek, Łoposzko) i romanistycznej (rec. Staszkowa).

Jednym z obecnych w obu recenzjach zarzutów „ideologicznych" była wybiórczość Łapickiego w traktowaniu i wykorzystaniu myśli klasyków marksizmu i leninizmu. Autorowi zarzucano wręcz fasadowość praktykowanej metodologii: „Wbrew licznym deklaracjom, z których wynika, że autor opowiada się za materializmem historycznym, w toku konkretnych rozważań Łapicki opiera się na idealistycznym założeniu, że postępowanie ludzi określa w ostatniej instancji ideologia"[29]. Jeszcze ostrzej wybrzmiały zarzuty pojawiające się w reasumpcji jednej z tych recenzji:

> Podtytuł, jakim praca została opatrzona, obfite cytowanie – najczęściej zresztą zbędne – klasyków marksizmu, może wywołać u niektórych czytelników wrażenie, że książka stanowi próbę marksistowskiej analizy omawianej problematyki. W istocie rzeczy praca Łapickiego jest niemarksistowska, metodologicznie fałszywa, założenia wyjściowe Łapickiego […] mają charakter zdecydowanie idealistyczny. W przedstawieniu antyczności autor niejednokrotnie ucieka się do modernizacji. „Marksistowski parawan" tej niemarksistowskiej książki i nieuczciwy aparat dowodowy stwarza niebezpieczeństwo, że w kołach niespecjalistów fałszywe poglądy Łapickiego mogą być wzięte za dobrą monetę, zaś wśród krytyków burżuazyjnych […] za dowód niskiego poziomu erudycyjnego badań marksistowskich[30].

[28] Na temat ówczesnego statusu autorów recenzji zob. T. Wituch, B. Stolarczyk, *Studenci Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1945–2000*, Kraków 2010, s. 138; S. Brzeziński, K. Fudalej, *Pracownicy naukowo-dydaktyczni Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930–2010. Słownik biograficzny*, Warszawa 2012, s. 41; H. Kowalski, D. Słapek, *Prof. dr hab. Tadeusz Łoposzko (1929–1994). Uczony, Nauczyciel, Człowiek*, Lublin 2019 (maszynopis), s. 16; E. Szymoszek, *Michał Staszków jako romanista (1929–1992)*, „Z Dziejów Prawa" 2005, cz. 6, s. 9–21. Pozycja autorów w zwykle zhierarchizowanym świecie nauki może nieco dziwić, jeśli zestawić z nią ostrość ocen książki Łapickiego. Trzeba jednak pamiętać o tym, że na UW recenzowanie prac przez seminarzystów i młodych pracowników było normą (por. P. Guglielmonti, G.-M. Varanini, *Wywiad z Karolem Modzelewskim*, „Przegląd Historyczny" 2011, nr 1, s. 52). Poza tym spory wokół marksizmu w nauce wywoływały wtedy wzajemne polemiki i wzajemne pouczanie się zwolenników tej metody. Zob. T. Siewierski, *Inspiracje marksistowskie w twórczości Mariana Małowista*, [w:] *Zimowa szkoła historii najnowszej 2012*, red. Ł. Kamiński, G. Wołk, Warszawa 2012, s. 123; B. Czech-Jezierska, *Ius publicum i ius privatum w poglądach tzw. romanistyki marksistowskiej (przykład Czechosłowacji)*, „Studia Prawno-Ekonomiczne" 2018, nr 108, s. 52.

[29] B. Geremek, T. Łoposzko, *op. cit.*, s. 394.

[30] *Ibidem*, s. 400. Nieco inaczej podobne stanowisko wyraża M. Staszków (*op. cit.*, s. 321): „Łapicki podjął samokrytyczną ocenę swego dorobku. Trudno byłoby może uznać za samokrytykę krótkie uwagi zamieszczone na s. 10, zbyt są one ogólnikowe. Samokrytyką autora ma być przede wszystkim omawiana praca. Ma ona »wyprostować linię« jego dotychczasowych badań". Ten sam autor pisał nawet o tym, że monografia Łapickiego z niedoskonałą metodologią, jako pierwsza przecierająca szlak marksizmu romanistyce, może uczynić temu teoretycznemu podejściu więcej szkody niż pożytku. Z tego powodu, zdaniem Staszkowa, bezwzględnie należy „pokazać wszystkie niebezpieczeństwa wynikające z błędnego rozumienia założeń metodologii marksistowskiej, poczynając od drobnych nieporozumień – kończąc na pseudomarksistowskich schematach jawnej wulgaryzacji" (*ibidem*, s. 322). Wybiórczość Łapickiego wobec marksizmu oddaje recenzent poprzez zarzut „cytatologii".

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

W recenzji solidnego czeskiego starożytnika, Josefa Češki, marksistowska pryncypialność nie gra tak istotnej roli. Češka wspomina jedynie o marksizmie jako metodzie zastosowanej przez Łapickiego (np. „Rozvoj výrobních sil římského zemědělství byl podle Lapického zdrojem římského imperialismu"). Czeski historyk pisze jednak: „Nové thema vyžaduje arci nové methody badatelské práce, ale ukážeme, že práce Lapického není vždy přesná a spolehlivá a že jeho díl o není tim přínosem, jaký by se odzkušeného badatele čekal". Łapicki nie wyzyskał zatem wszelkich możliwości tkwiących w nowej metodzie, a poza tym: „Již z obsahu knihy, který jsem uvedl, je vidět, že nejsou všechny závěry Lapického nové. Mnohé z nich vyslovili již klasikové marxismu-leninismu, k lecčemus došli ve svém hádáni historikové sovětští". Ustalenia Łapickiego są zatem wtórne i eklektyczne, a wiele z nich zostało już wcześniej wyrażonych przez klasyków marksizmu-leninizmu[31].

Wydaje się, że po tych wszystkich uwagach postponujących Łapickiego jako marksistę (raczej domorosłego marksologa![32]) warto nabrać dystansu do nie zawsze wyraźnie artykułowanego przekonania, że Łapicki „uwierzył" i w nowej rzeczywistości, także tej naukowej, poczuł się niczym ryba w wodzie[33]. Przecież jego późniejsze książki również traktują marksizm dość fasadowo – autor w sposób bardzo ogólny, niemal ilustracyjny przywołuje jego zasadnicze determinanty (walka klas nieco zresztą ginie w „świecie idei" Łapickiego, pozostaje natomiast zawsze możliwa do wykorzystania baza i nadbudowa[34]). Warto wreszcie zastanowić się – gdyby Łapicki w istocie miał zostać marksistą – nad wyjątkowością jego drogi ku dogmatycznemu materializmowi historycznemu. Zdaje się, że trudno byłoby ją porównywać z przykładnymi biografiami zadeklarowanych marksistów, których drogi intelektualnego rozwoju dokładnie zbadali dotąd historycy historiografii[35].

Wydaje się, że w *Poglądach* kumulują się cechy immanentne dla naukowej twórczości Łapickiego. Znaleźć w nich łatwo zarówno etyzację prawa rzymskiego, jak i wspomniany solidaryzm i próbę świadomego marksizmem *à la* Łapicki. Najlepszą ilustracją tego tygla sądów/wizji i podejść teoretycznych jest choćby, jak sądzić, kwestia sojuszu niewolniczo-proletariackiego (z peregrynami włącznie). Już sam tytuł monografii Łapickiego sugeruje podobieństwo ich statusu i istnienie pewnej wspólnoty interesów tych dwu opresjonowanych

[31] J. Češka, *op. cit.*, s. 193–196.
[32] O subtelnościach terminologicznych i pejoratywnym pojęciu marksizmu zob. T. Siewierski, *op. cit.*, s. 123.
[33] Por. J. Kodrębski, *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 110–111. Autor chyba na wyrost skonkludował: „Dla biografa B. Łapickiego omawiana praca jest znamienna, bowiem w przeciwieństwie do wyżej wymienionych liberalnych deklaracji Uczonego zawiera wyraźne opowiedzenie się po stronie marksizmu". Dalej Kodrębski rozmiękcza nieco swe jednoznaczne stanowisko, pisząc, że przywoływanie klasyków było „niewątpliwie powszechnie stosowanym kamuflażem ochronnym, […] praca powstała w apogeum polskiego stalinizmu, a jej autor mógł mieć podstawy do obaw – o tyle samo usiłowanie przyjęcia metody marksistowskiej było – jak sądzę – szczere. Wynikało to zapewne po części z powszechnego panowania marksizmu w humanistyce, nie tylko w Europie Wschodniej, co bardzo skutecznie wpływało na badaczy, po części zaś z możliwości interpretacji marksizmu w sposób bliski potrzebom naukowo-badawczym Uczonego, dla którego metoda formalno-dogmatyczna zawsze była obca i który starał się w swych studiach uchwycić raczej rzeczywistość społeczną niż stan normatywny". Warte jakiejś analizy wydaje się chyba dość enigmatyczne stwierdzenie, że skłonność ku marksizmowi wynikała też „z możliwości interpretacji marksizmu w sposób bliski potrzebom naukowo-badawczym Uczonego". Zob. poniżej.
[34] Tak było w *O spadkobiercach ideologii rzymskiej. Okres chrystianizacji cesarstwa rzymskiego* (Łódź 1962, s. 89–105).
[35] Nie sposób porównywać biografii Łapickiego (nie chodzi tylko o różnice pokoleniowe) z K. Modzelewskim, B. Geremkiem, W. Kulą czy M. Małowistem. Zob. np. P. Guglielmonti, G.-M. Varanini, *op. cit.*, s. 45–106; T. Siewierski, *op. cit.*, s. 123–129.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

grup społeczeństwa rzymskiego. W wizji łódzkiego romanisty łączyła ich przede wszystkim bieda i pozycja grupy opresjonowanej – kategorie właściwe łączeniu/integrowaniu ludzi w zgodzie z ideami solidaryzmu, a nie pryncypialne w marksizmie dzielenie ich na antagonistyczne klasy społeczne wyróżniane na podstawie odmiennego stosunku do środków produkcji. Polscy recenzenci Łapickiego natychmiast dostrzegli tę nie tylko ideologiczną ułomność (*proletarii* byli jednak ludźmi wolnymi, co nie tylko w klasowym ujęciu odróżnia ich od pozbawionych wolności niewolników) w budowaniu niemal podstawowej stratyfikacji społecznej zwłaszcza republikańskiego Rzymu[36].

Z pewnością warto w jakiś sposób uprawdopodobnić tę opinię o solidarystycznej genezie kuriozalnego (z historycznej perspektywy) aliansu, wspólnoty interesów i wreszcie poglądów niewolników i proletariuszy. W związku z tym w pierwszej kolejności podkreślić należy koniecznie, że czerpanie z idei solidaryzmu i zacieranie różnic między niewolnikami a proletariuszami może mieć w zasadzie tylko jedną alternatywę[37] – wręcz trudną do wyobrażenia i zaakceptowania ignorancję autora, profesora prawa, bliskiego w swych studiach kwestiom natury niemal czysto historycznej w zakresie podstawowych dywersyfikacji społecznych antycznego Rzymu! Sądzić można, że przy rozstrzyganiu tego sporu (czy to prosty błąd, jednorazowe zaniechanie, które teoretycznie można popełnić nawet w tytule książki?) warto także przywołać nieco marginalizowany w dorobku romanisty „marksizujący" artykuł Łapickiego z „Przeglądu Socjologicznego" z 1958 r. Tekst został opublikowany po wydaniu *Poglądów* i po ukazaniu się wspomnianych wyżej recenzji, których ostrze krytyki skierowane było przeciw historyczności „sojuszu" niewolników i *proletarii*. Zakładać można, że w zasadzie każdy, zwłaszcza mocno krytykowany autor stara się zwykle jak najszybciej naprawić wskazane w recenzjach błędy i usterki, szczególnie jeśli w tej kwestii zgodnych było kilku oceniających jednocześnie[38]. Łapicki jednak tego nie uczynił, bo rzecz nie dotyczyła zwykłej korekty jednostkowego błędu merytorycznego, a zmiany trwałych przekonań, pewnej ukształtowanej pod wpływem idei solidaryzmu wizji republikańskiego Rzymu (epoki mocno w dziełach Łapickiego idealizowanej!)[39]. Można sobie wyobrażać, że ten niewyartykułowany, nienazwany, ale niemal mantrycznie powtarzany przez pryncypialnych wobec metodologii marksistowskiej recenzentów zarzut o „idealistyczne podejście" powodowany jest właśnie

[36] B. Geremek i T. Łoposzko (*op. cit.*, s. 398–399) wykazali, że według Łapickiego *proletarii* stanowili też ubodzy reprezentanci plebsu, małorolni i bezrolni chłopi, uboga ludność miasta i wreszcie kolonii. Z tych samych powodów Łapickiemu trudno było dostrzec wewnętrzną dywersyfikację wśród niewolników. Nawet J. Kodrębski (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 110) pisał: „Ostateczna teza Łapickiego o bliskości ideowej niewolników i proletariuszy budzi jednak istotne wątpliwości".

[37] To zastrzeżenie musi być poczynione, bo do historycznych struktur społecznych Łapicki generalnie zwykł podchodzić z pewną swobodą (raczej inwencją twórczą). Przykładem jest wykreowana przez niego „warstwa oświecona" jako osnowa rozważań autora w *Etycznej kulturze starożytnego Rzymu a wczesnym chrześcijaństwie* z 1958 r.! Por. J. Ożarowska-Sobieraj, M. Bromboszcz, *op. cit.*, s. 76–77.

[38] Na dowód M. Staszków (*op. cit.*, s. 321) pisał, że przedwojenne prace Łapickiego „[p]rzedstawiając historię prawa rzymskiego, dawały interpretację solidarystyczną, która już nie abstrahowała od walki klasowej, ale wręcz zaprzeczała jej istnieniu".

[39] Łapicki w artykule *Ideologiczna obrona i krytyka własności jednostkowej w starożytnym Rzymie* nawiązuje do wątków wyłożonych *Poglądach*, gdzie zarówno pisze, że niewolnicy kwestionowali prawo własności panów (s. 72), jak i praktykuje solidarystyczne pojęcie klas uciskanych (co ważne, w liczbie mnogiej!). Por. J. Češka, *op. cit.*, s. 194.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

praktykowaniem przez Łapickiego idei solidaryzmu[40]. Inne jeszcze przejawy solidaryzmu tkwi w *Poglądach*, jak sądzić, w forsowanym przez Łapickiego przekonaniu o stopniowym łagodzeniu prawa wobec niewolników w epoce pryncypatu, w nieadekwatnym wobec realiów rzymskich stosowaniu nowoczesnego pojęcia narodu w pojęciu XIX/XX w., traktowaniu Katyliny jako politycznego lidera i wrażliwego społecznie przywódcy czułego na niedolę niewolników i proletariuszy[41].

Kolejny problem ilustrujący pewien naukowy eklektyzm Łapickiego (i zarazem bliskie wierze przywiązanie tego badacza do idei solidaryzmu i etyzacji prawa) wiąże się z kluczową dla książki o niewolnikach koncepcją *ius naturale* i rolą prawa naturalnego w wyjaśnianiu istoty, a raczej genezy instytucji niewolnictwa. Staszków-romanista szybko wychwycił sens pojmowania przez Łapickiego natury niewolnictwa: niewolnicy to *captivi* – wzięci do niewoli obcoplemieńcy (*hostes*), a wobec tego niewolnicy ci uważali się za wolnych i cudzoziemców. Według praw ojczystych bowiem nigdy nie utracili swojej wolności, gdyż niewoli wojennej w tym wypadku prawo ojczyste niewolników odmawiało mocy prawnej. W swojej recenzji Staszków dość sprawnie wykazał słabość powyższej tezy Łapickiego, jej obalenie zresztą uważał za wystarczający powód do zaniechania dalszej krytyki pracy[42].

Młody wrocławski wówczas romanista nie sięgnął jednak do genezy poglądów Łapickiego, a poprzez argumenty natury romanistycznej wykazał „nietrafne ujęcie" problemu obcych-wrogów[43]. Zdaje się, że istota błędnych dla Staszkowa przekonań Łapickiego ponownie tkwiła w nieco mechanicznym, ahistorycznym, ale bezwzględnie „pięknym moralnie" wykorzystaniu przez autora *Poglądów* idei solidaryzmu oraz niezbywalności naturalnego prawa człowieka do wolności[44]. Cytowany we wcześniejszej pracy Łapickiego Leon Duguit[45], gorą-

[40] Idealizm Łapickiego recenzenci pojmują niekiedy jako skłonność autora do hołdowania utopiom. B. Geremek i T. Łoposzko (*op. cit.*, s. 394) piszą, iż jedno z założeń Łapickiego „jest tak dalece idealistyczne, że udowodnienie go możnaby znaleźć tylko w jakiejś transpozycji platońskich idei na działalność społeczną ludzi i klas" (por. *ibidem*, s. 398). M. Staszków (*op. cit.*, s. 333) pisze wprost o solidaryzmie łódzkiego romanisty: „Stwierdzając przeciwstawność poglądów niewolników i ich panów prof. Łapicki podkreśla równocześnie [podkr. – D.S.], że zgoda i solidarność panowała w Rzymie w stosunkach pomiędzy niewolnikami i proletariuszami". Zaznacza przy tym, że przedwojenne prace Łapickiego były „oparte o idealistyczne założenia badawcze" (*ibidem*, s. 321). Recenzent wyraził jednocześnie nadzieję, że w tym względzie *Poglądy* będą inne…

[41] Zob. B. Geremek, T. Łoposzko, *op. cit.*, s. 395, 398, 400. T. Banach (*Prawo rzymskie i etyka…*, s. 98–99) sugeruje, że nowoczesne pojęcie narodu stojącego ponad państwem mogło zostać zapożyczone z myśli narodowej. Eklektyzm Łapickiego w tym względzie potwierdza Kodrębski (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 108), który przypomina, że oryginalne pojęcie narodu rzymskiego stosował Łapicki już w swoim *Prawie rzymskim* z 1948 r. Warto dodać, że w tej syntezie przewija się też na wskroś solidarystyczna idea wpływu moralności na łagodzenie niewolnictwa…

[42] M. Staszków, *op. cit.*, s. 327–330. Por. B. Łapicki, *Poglądy prawne…*, s. 63–67. M. Bromboszcz (*op. cit.*, s. 82) słusznie podkreślił wagę tej kwestii, ale nie dokonał jej prawnej egzegezy (określenia jej naukowego znaczenia).

[43] Jak pisze (M. Staszków, *op. cit.*, s. 331): „Wobec stwierdzenia, że ujęcie przez autora problemu *hostis*, roli prawa wojny i prawa ojczystego niewolnika nie jest trafne, pozostaje bez dowodu znaczną ilość szczegółowych twierdzeń i ustaleń".

[44] Przywiązanie do tej tezy już w 1948 r. Łapickiemu wyrzucał R. Taubenschlag (*op. cit.*, s. 485–486): „Odnośnie do niewolników utrzymuje autor (s. 85), że pierwotne stanowisko niewolnika przypomina stanowisko plebejusza i że jest on (s. 87, 91) cudzoziemcem, któremu (s. 91) prawo cywilne jako cudzoziemcowi (!) odmawia ochrony prawnej; że jest on (s. 238) „człowiekiem", *homo*, ale także źródłem zniszczenia i nieszczęść, które wojna sprowadziła na Rzym, że (s. 86) stopniowo przestaje być tylko częścią majątku pana, lecz coraz częściej występuje jako osoba (s. 87) »posiadająca prawo podmiotowe«, a co za tym idzie pewną godność ludzką zasługującą na szacunek (por. s. 91)".

[45] Wpływy L. Duguita na zasadnicze treści monografii Łapickiego *Jednostka i państwo* omawia L. Górnicki (*op. cit.*, s. 234–235).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

cy zwolennik etyzacji prawa i jeden ze współtwórców solidaryzmu, pisał przecież, że osoba, która posiada wolną wolę, jest człowiekiem wolnym i jednocześnie posiadaczem praw naturalnych, które ze swej natury są niezbywalne i nie podlegają przedawnieniu[46].

Jeśli tylko wskazane wyżej sugestie co do oryginalnych źródeł trwałych, intelektualnych inspiracji Łapickiego, intrygujących młodego badacza najpewniej jeszcze w okresie przed i w ciągu okresu międzywojnia, nie okazują się przekonujące, to warto posłużyć się jeszcze jednym argumentem, a mianowicie dowodami na zadziwiającą trwałość i ogromne wobec nich przywiązanie ze strony autora *Poglądów*. Zacząć wypada od konstatacji, że ten dżentelmen romanista[47] konsekwentnie chadzał raz obranymi, uznanymi za własne drogami. Z tego powodu, jak sądzić, Łapicki zdawał się nieczuły na zazwyczaj negatywne recenzje jego prac naukowych, nie ignorował ich zatem, rozumiał ich sens, ale i czuł/pojmował – wobec swych własnych przekonań – ich nietrafność[48]. Pielęgnowana przez niego idea *aequitas* (słuszność przede wszystkim)[49] nakazywała mu trwanie przy od lat ukształtowanych wizjach prawa rzymskiego. Zwykle na krytykę odpowiadał głębokim i niewzruszonym przekonaniem o słuszności swego stanowiska[50].

Być może ta niewzruszona postawa przekonywać może do tego, że sugestie o konformizm/koniunkturalizm Łapickiego w relacji do rzeczywistości politycznej wczesnego PRL nie są w pełni uzasadnione[51]. Tezę o pewnym oportunizmie i przemyślnym, w jakiś sposób nawet „sprytnym" dostosowywaniu się do rzeczywistości politycznej i takiż samych wobec nauki wymagań, zdaje się forsować Mateusz Bromboszcz. Zgodnie z jego opinią to nacisk upolitycznionych naukowych gremiów (Konferencji Metodologicznych Historyków Polski z początku lat 50. XX w.) epoki dogmatycznego komunizmu zdecydował o ideowym i metodologicznym wymiarze *Poglądów*. Ten charakter książki był jednak niemal wyłącznie świa-

[46] L. Duguit, *op. cit.*, s. 15–20.
[47] Syn Andrzej wspominał: „Dla mojego ojca prawo rzymskie było nie tylko zbiorem zasad, których należy przestrzegać, punktem odniesienia w życiu. Prawo rzymskie było dlań rodzajem wiary" (K. Bielas, J. Szczerba, *op. cit.*).
[48] Zdaje się, że odczuwał krytykę swych poglądów jako brak zrozumienia dla swych idei traktowanych przez siebie jako rodzaj przesłania – takie uczucie mocno ogranicza chęć ciągłej polemiki i jakiejkolwiek reakcji. Syn Andrzej pisał, że ojciec [n]a długo zapamiętywał krzywdzące opinie na swój temat, tkwiły w nim jak cierń" (*ibidem*).
[49] T. Banach, *Prawo rzymskie w poglądach wybranych przedstawicieli młodego pokolenia Narodowej Demokracji w okresie międzywojennym*, [w:] *Quid leges sine moribus? Studia nad prawem rzymskim dedykowane Profesorowi Markowi Kuryłowiczowi w 65. rocznicę urodzin oraz 40-lecie pracy naukowej*, red. K. Amielańczyk, Lublin 2009, s. 194; idem, *Prawo rzymskie i etyka…*, passim.
[50] Zob. np. B. Łapicki, *Odpowiedź na recenzję R. Taubenschlaga*, „Myśl Współczesna" 1949, nr 10, s. 113–125 (tu pełna wiary w ideę wartości moralnych w kształceniu prawników polemika z R. Taubenschlagiem). O na ogół krytycznych recenzjach prac Łapickiego zob. J. Kodrębski, *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 99, 109, 112; B. Czech-Jezierska, *Okres dwudziestolecia międzywojennego a rozwój nauki prawa rzymskiego w Polsce*, „Zeszyty Prawnicze UKSW" 2011, vol. 11(4), s. 17.
[51] Warto zwrócić uwagę, że *Poglądy* ukazały się w zasadzie u progu destalinizacji nauki polskiej. Zob. np. M. Tyrchan, *Nauki historycznoprawne w latach 60 XX wieku*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa" 2012, nr 5, s. 357–359. Wytrawny gracz, przynajmniej w teorii, powinien przewidywać polityczne zmiany kursów, trendów i oczekiwań, łagodząc marksistowski dogmatyzm swej książki… Myśleniu temu kładzie chyba kres uwaga J. Kodrębskiego (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 110), że książka została napisana jeszcze w 1951 r. (dziwne jednak, że Łapicki korzystał w niej z materiałów publikowanych po 1951 r. [sic!]), kiedy trudno było przewidzieć zmiany roku 1956.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

domym kamuflażem (efektem stosowania wymuszonych „zabiegów technicznych")[52]. Bromboszcz nie wyjaśnia jednak, co w istocie Łapicki miałby skrywać. Ufając Kodrębskiemu, zakładać można, że kamuflaż chronił jego niezmienną postawę zadeklarowanego liberała. Niezależnie od subtelnych różnic między wspomnianymi autorami byliby oni pewnie skłonni uznać, że *Poglądy* były klasycznym „znakiem czasów". Ta generalizacja niewiele jednak wyjaśnia – marginalizuje też opinie na temat tego, iż Łapicki istotnie albo w nowy porządek uwierzył, albo na swój sposób go kontestował[53].

Wydaje się również, iż gwoli reasumpcji (powrotu do wątku „czy uwierzył?") nie wystarczy zakwalifikowanie Łapickiego do którejś z kategorii typowych postaw historyków polskich końca lat 40. i początku lat 50. XX w., wysublimowanych z wielu naukowych biografii tej epoki przez Tadeusza Rutkowskiego[54]. Z największą łatwością uczynić to można, wskazując grupę „pośrednią". Decyzja ta wymaga jednak komentarza, bo Łapicki nie był przecież wobec marksizmu obojętny, a wiele uwag poczynionych wyżej wskazuje, że *Poglądy* nie stanowiły w jego wizji prawa rzymskiego istotnego wyłomu. Wskazać też można wiele wątpliwości wobec tezy o koniunkturalizmie Łapickiego. Najbardziej prawdopodobna relacja Łapickiego jako naukowca (skłonnego ku eklektyzmowi liberała, ale i przywiązanego do idei solidaryzmu) wobec marksizmu sprowadzała się do chęci jego ujarzmienia. Polegać ono miało na stworzeniu dziwnej syntezy walki klas i solidaryzmu społecznego. Łączenie wody z ogniem nie mogło się udać[55], ale istotny w moralnej ocenie Łapickiego pozostaje fakt, że autor ten nad swoim (waga tego słowa jest ogromna!) marksizmem potrafił zapanować. Jeśli

[52] M. Bromboszcz (*op. cit.*, s. 80) konkluduje: „Opisane tu okoliczności w zestawieniu z tezami monografii Łapickiego pozwalają udzielić twierdzącej odpowiedzi na pytanie o związki tejże pracy z ówczesną sytuacją społeczno-polityczną. Jednocześnie zastosowane przez autora zabiegi można ocenić wyłącznie jako chwyty techniczne, którymi uczony posłużył się na potrzeby ówczesnego reżimu stalinowskiego – można przy tym skonstatować, iż zabiegi te nie stanowiły dowodu na zmianę całego kierunku badań profesora ani tym bardziej dowodu na zmianę jego poglądów". U tego samego autora (*ibidem*, s. 77) pojawia się też wątek Łapickiego jako altruistycznego bojownika o kondycję dyscypliny wrogo traktowanej przez komunistów. *Poglądy* miały być narzędziem walki o istnienie prawa rzymskiego. Według J. Kodrębskiego (*Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 102–104) idealistyczna i krytyczna wobec totalitaryzmów XX w. książka Łapickiego *Jednostka i państwo w Rzymie starożytnym* (Warszawa 1939) mogła być powodem jego bliżej niesprecyzowanych obaw. *Poglądy* miały być natomiast odkupieniem tej przedwojennej przewiny (na co dowodem miało być odebranie Łapickiemu w 1949 r. pełnych liberalnych treści wykładów z teorii prawa). Czy jednak tak rzeczywiście mogło być, skoro waga problemu nie była chyba tak wielka? Komunistom najbardziej zależało na tym, aby dogmatyka marksistowska w pierwszej kolejności najpełniej obecna była w historii najnowszej i dziejach prawa, ale z pewnością w epokach bliższych współczesności. Zob. np. P. Gugliemotti, G.-M. Varanini, *op. cit.*, s. 46.

[53] J. Kodrębski, *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 93–94. Podobnie T. Banach, *Prawo rzymskie i etyka…*, s. 97. Kodrębski, jako źródło potencjalnie najbardziej właściwe w rozpoznawaniu postaw Łapickiego, nie jest jednak w swych opiniach jednoznaczny – pojawia się w jego opiniach zarówno wątek niebezpieczeństwa oraz odkupienia win, jak i pogodzenia z systemem. Według M. Jońcy (*op. cit.*, zwłaszcza s. 69) u genezy ideowej metamorfozy Łapickiego legły traumatyczne przeżycia wojenne i zdarzenia mające miejsce tuż po wojnie. To one wzmogły kontestowanie II RP i rządu londyńskiego, a z tej wstrzemięźliwości brała się atencja wobec nowych realiów. Zob. także: przypis 12.

[54] T. Rutkowski, *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Warszawa 2007, passim. Autor za najbardziej właściwe dla tego okresu uznał trzy zasadnicze postawy: konserwatywny nurt „obronny", stanowisko „pośrednie" oraz nurt marksistowski. Ten ostatni, co dość znaczące, po 1945 r. rozwijany był w środowisku akademickim Warszawy i Łodzi. Zainteresowania autora sięgają też do nauk historycznoprawnych. Nieco innych podziałów dokonał R. Sitek (*Warszawska szkoła historii idei. Między historią a teraźniejszością*, Warszawa 2000, s. 106–108).

[55] M. Staszków, *op. cit.*, s. 333. Powtarzam, że Łapicki „podkreślał równocześnie" walkę klas i solidarność pomiędzy niewolnikami i proletariuszami.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

sprowadzało się to do tego, że z całym i niezmiennym przekonaniem, stąpając utartymi, ale uznanymi za własne naukowymi ścieżkami (etyzacja prawa, solidaryzm, odrzucenie dogmatyzmu prawniczego na rzecz studiów socjologiczno-historycznych), starał się do nich dostosować dogmatyczny marksizm. Wobec tego to nie marksizm zapanował nad Łapickim (jak wskazują omawiane recenzje), lecz stało się zgoła odwrotnie. Nieco literacko rzec można, że w świadomy i w jakiś sposób kontrolowany (nawet jeśli wybiórczy) sposób Łapicki włączył marksizm do swej wizji prawa rzymskiego i ideologii rzymskiej (i dodać, że w marksizm uwierzył po swojemu). Owocem tego przemyślanego zabiegu była mocno intrygująca idealistyczno-marksistowska wizja świata i prawa rzymskiego. Szczęśliwie – sądząc po liczbie współczesnych prac poświęconych wartościom etycznym prawa rzymskiego – inspiruje ona w swej jednej tylko części zupełnie skutecznie[56].

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie dzieła polskiej romanistyki, red. E. Gajda, Toruń 2018.

Banach T., *Prawo rzymskie i etyka w poglądach Borysa Łapickiego*, „Studia Iuridica Lublinensia" 2007, vol. 10.

Banach T., *Prawo rzymskie w poglądach wybranych przedstawicieli młodego pokolenia Narodowej Demokracji w okresie międzywojennym*, [w:] *Quid leges sine moribus? Studia nad prawem rzymskim dedykowane Profesorowi Markowi Kuryłowiczowi w 65. rocznicę urodzin oraz 40-lecie pracy naukowej*, red. K. Amielańczyk, Lublin 2009.

Banyś T.A.J., Korporowicz Ł.J., *Borys Łapicki*, [w:] *70 lat Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego*, red. A. Liszewska, A. Pikulska-Radomska, Łódź 2015.

Borys Łapicki, „ŁTN. Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń 1948" 1949, nr 1.

Bromboszcz M., *Romanista w czasach stalinizmu – Borys Łapicki o powstaniach oraz walce niewolników z panami*, [w:] *Wojna i pokój. Wybrane zagadnienia prawno-historyczne*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2013.

Brzeziński S., Fudalej K., *Pracownicy naukowo-dydaktyczni Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930–2010. Słownik biograficzny*, Warszawa 2012.

Cywiński Z., *Tradycja petrażycjańska w polskiej socjologii prawa albo o tym, co zyskaliśmy, nie odwołując się do Ehrlicha*, „Studia Iuridica" 2018, vol. 74, **DOI: https://doi.org/10.5604/01.3001.0012.2293**.

Czech-Jezierska B., *Ius publicum i ius privatum w poglądach tzw. romanistyki marksistowskiej (przykład Czechosłowacji)*, „Studia Prawno-Ekonomiczne" 2018, nr 108.

Czech-Jezierska B., *Okres dwudziestolecia międzywojennego a rozwój nauki prawa rzymskiego w Polsce*, „Zeszyty Prawnicze UKSW" 2011, vol. 11(4), **DOI: https://doi.org/10.21697/zp.2011.11.4.07**.

Czech-Jezierska B., *Polscy romaniści w czasie II wojny światowej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa" 2018, vol. 21.

Czech-Jezierska B., *Prawo rzymskie w edukacji prawniczej w pierwszych latach Polski Ludowej (1944–1949)*, „Annales UMCS sectio G (Ius)" 2014, vol. 61(2), **DOI: https://doi.org/10.17951/g.2014.61.2.31**.

Czech-Jezierska B., *Wolność i godność w starożytnym Rzymie – dobra osobiste czy społeczne? Kilka uwag na tle poglądów Borysa Łapickiego*, [w:] *Naruszenie dobra osobistego i zadośćuczynienie*, Olsztyn (w druku).

Czech-Jezierska B., Dębiński A., *Prawo rzymskie w Polsce w latach 1939–1945*, „Zeszyty Prawnicze" 2017, vol. 17(3), **DOI: https://doi.org/10.21697/zp.2017.17.3.01**.

Češka J., *Łapicki, Borys. Poglądy prawne niewolników i proletariuszy rzymskich*, „Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity. E-Řada archeologicko-klasická" 1956, vol. 5(E1).

Dembiński H., *Teorie Duguita i Kelsena*, Wilno 1931.

[56] J. Kodrębski, *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu…*, s. 106. Por. M. Zabłocka, *Romanistyka polska…*, s. 105–107.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Duguit L., *Kierunki rozwoju prawa cywilnego od początku XIX wieku*, Warszawa–Kraków 1938.

Dzikowski A., *Nauczanie prawa rzymskiego na studiach prawniczych w Polsce w latach 1918–1989. Konflikt ideologiczny o znaczeniu praktycznym*, „Kortowski Przegląd Prawniczy" 2017, nr 4.

Fertacz S., *Przyczynek do powstania i działalności Kongresu Słowian Amerykańskich w latach drugiej wojny światowej*, „Kwartalnik Historyczny" 1993, nr 2.

Fiktus P., *Prawo w doktrynie solidaryzmu na przykładzie myśli prawnej Leopolda Caro*, [w:] *Pozytywizm prawniczy i szkoła prawa natury – tradycje sporu i jego współczesne implikacje*, red. P. Kaczmarek, Ł. Machaj, Wrocław 2010.

Geremek B., Łoposzko T., *rec. Borys Łapicki, Poglądy prawne niewolników i proletariuszy rzymskich. Studium historyczne na tle bazy gospodarczej i antagonizmów klasowych, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1955, s. 241*, „Przegląd Historyczny" 1956, vol. 47(2).

Gide Ch., *Miłosierdzie, sprawiedliwość i dobór naturalny*, Warszawa 1900.

Gide Ch., *Znaczenie idei solidarności w programie ekonomicznym*, Warszawa 1907.

Główka J., *Pobudki utylitarystyczne i krytyka pozytywizmu prawniczego w ujęciu autorytetu L. Petrażyckiego i G. Radbrucha*, [w:] *Prawo i nauka w poglądach Leona Petrażyckiego*, red. D. Gil, Ł. Pikuła, Lublin 2013.

Górka S., *Wolność, równość, solidarność. Myśl społeczno-polityczna Maksyma Kowalewskiego*, Kraków 2006.

Górnicki L., *Prawo Trzeciej Rzeszy w nauce i publicystyce prawniczej Polski międzywojennej (1933–1939)*, Bielsko-Biała 1993.

Gruszczyk M., *Przyczynek do powstania i działalności Komitetu Słowiańskiego w Polsce w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej*, [w:] *Władza a społeczeństwo*, red. A. Bryłka, T. Kałuski, M. Korbaś, Katowice 2016.

Guglielmonti P., Varanini G.-M., *Wywiad z Karolem Modzelewskim*, „Przegląd Historyczny" 2011, nr 1.

Habrat A., *Ideał człowieka i społeczeństwa w teorii Leona Petrażyckiego*, Rzeszów 2006.

Jakubowski I., Pikulska-Radomska A., Rau Z., *Jan Kodrębski (1936–1997)*, [w:] *70 lat Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego*, red. A. Liszewska, A. Pikulska-Radomska, Łódź 2015.

Jaskiernia J., *Prawo zwyczajowe w poglądach Leona Petrażyckiego*, [w:] *Prawo i nauka w poglądach Leona Petrażyckiego*, red. D. Gil, Ł. Pikuła, Lublin 2013.

Jońca M., *Działalność Borysa Łapickiego w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie dzieła polskiej romanistyki*, red. E. Gajda, Toruń 2018.

Kalinowski J., *Teoria reguły społecznej i reguły prawnej Leona Duguita. Problem podstaw mocy obowiązującej prawa. Studium filozoficzno-prawne*, Lublin 1949.

Kik M., *Leona Petrażyckiego filozofia prawa*, „Czasopismo Filozoficzne" 2006, nr 1.

Kita J., Pytlas S., *Profesorowie Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1945–1994. Pro memoria*, Łódź 1995.

Klima J., *rec.*, „Rivista internazionale di diritto romano e antico" 1957, vol. 8.

Kodrębski J., *Borys Łapicki*, „ŁTN. Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń 1924–1977" 1979.

Kodrębski J., *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu in memoriam*, red. A. Pikulska-Robaszkiewicz, Łódź 2000.

Kodrębski J., *Borys Łapicki (1889–1974)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1974, vol. 26(2).

Kodrębski J., *Borys Łapicki (1889–1974)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne" 1976, nr 26.

Kodrębski J., *Dzieje Katedry Prawa Rzymskiego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica" 1997, z. 64.

Kodrębski J., *Wydział Prawa i Administracji UŁ w l. 1945–1995. Szkic do historii*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica" 1997, z. 64.

Kowalski H., Słapek D., *Prof. dr hab. Tadeusz Łoposzko (1929–1994). Uczony, Nauczyciel, Człowiek*, Lublin 2019 (maszynopis).

Kowalski J., *Psychologiczna teoria prawa i państwa Leona Petrażyckiego*, Warszawa 1963.

Leon Petrażycki i jego dzieło, red. M. Zubik, K. Koźmiński, K. Szczucki, „Studia Iuridica" 2018, vol. 74.

Leszczyna H., *Petrażycki*, Warszawa 1974.

Litewski W., *s.v. Łapicki Borys*, [w:] idem, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 2008.

Łapicki B., *Etyczna kultura starożytnego Rzymu a wczesne chrześcijaństwo*, Wrocław–Łódź 1958.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Łapicki B., *Ideologiczna obrona i krytyka własności jednostkowej w starożytnym Rzymie*, „Przegląd Socjologiczny" 1958, nr 12.

Łapicki B., *Jednostka i państwo w Rzymie starożytnym. Rozważania historyczne na tle przeobrażeń prawa i państwa i prawa w dobie obecnej*, Warszawa 1939.

Łapicki B., *O humanistycznym wychowaniu prawnika*, „Państwo i Prawo" 1948, z. 5–6.

Łapicki B., *O spadkobiercach ideologii rzymskiej. Okres chrystianizacji cesarstwa rzymskiego*, Łódź 1962.

Łapicki B., *Odpowiedź na recenzję R. Taubenschlaga*, „Myśl Współczesna" 1949, nr 10.

Łapicki B., *Poglądy prawne niewolników i proletariuszy rzymskich. Studium historyczne na tle bazy gospodarczej i antagonizmów klasowych*, Łódź 1955.

Łapicki B., *Teoria prawa według wykładów na UŁ*, Łódź 1947.

Łapicki B., *Władza ojcowska w starożytnym Rzymie. Okres królewski i republikański*, Warszawa 1935.

Motyka K., *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin 1993.

Ożarowska-Sobieraj J., Bromboszcz M., *Ideologia warstwy oświeconej – inteligencji rzymskiej okresu pryncypatu w poglądach Borysa Łapickiego*, [w:] *Egalitaryzm i elitaryzm. Tradycja i przyszłość Europy*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2012.

Petrażycki L., *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa*, Warszawa 1904.

Petrażycki L., *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, t. 1–2. Warszawa 1959–1960.

Petrażycki L., *Wstęp do nauki prawa i moralności. Podstawy psychologii emocjonalnej*, Warszawa 1959.

Pikulska-Radomska A., *Sylwetki łódzkich uczonych. Prof. Jan Kodrębski*, Łódź 2008.

Pikuła Ł.J., *Ideał społeczny i odrodzenie prawa naturalnego w świetle polemiki między Rudolfem Stammlerem a Leonem Petrażyckim*, [w:] *Prawo i nauka w poglądach Leona Petrażyckiego*, red. D. Gil, Ł. Pikuła, Lublin 2013.

Prof. dr Borys Łapicki, „Prawo i Życie" 1974, nr 8.

Przeciszewska M., *Dyskusje o rosyjskiej polityce liberalnej. Środowisko Partii Konstytucyjno-Demokratycznej, 1905–1914*, Warszawa 2013 (praca doktorska napisana pod kierunkiem T. Kizwaltera).

Report on the American Slav Congress and Associated Organizations, June 26, 1949, Washington 1950.

Rutkowski T., *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Warszawa 2007.

Siewierski T., *Inspiracje marksistowskie w twórczości Mariana Małowista*, [w:] *Zimowa szkoła historii najnowszej 2012*, red. Ł. Kamiński, G. Wołk, Warszawa 2012.

Sitek R., *Warszawska szkoła historii idei. Między historią a teraźniejszością*, Warszawa 2000.

Staszków M., *W sprawie „Poglądów prawnych niewolników i proletariuszy rzymskich" (uwagi na tle pracy prof. Borysa Łapickiego)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1956, vol. 8(2).

Szymoszek E., *Michał Staszków jako romanista (1929–1992)*, „Z Dziejów Prawa" 2005, cz. 6.

Taubenschlag R., *„Prawo rzymskie", Borys Łapicki, Warszawa 1948 [rec.]*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1949, vol. 2.

Tokarczyk R., *Antologia anegdoty akademickiej*, Warszawa 2006.

Tyrchan M., *Nauki historycznoprawne w latach 60 XX wieku*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa" 2012, nr 5.

Wierzbowski B., *Treść władzy ojcowskiej w rzymskim prawie poklasycznym – władza nad osobami dzieci*, Toruń 1977.

Wituch T., Stolarczyk B., *Studenci Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1945–2000*, Kraków 2010.

Zabłocka M., *Badania romanistów polskich w latach 2011–2013*, „Zeszyty Prawnicze UKSW" 2015, vol. 15(2), **DOI: https://doi.org/10.21697/zp.2015.15.2.10**.

Zabłocka M., *Borys Łapicki (1889–1974)*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008.

Zabłocka M., *Gorsze lata polskiej romanistyki*, „Zeszyty Prawnicze UKSW" 2017, vol. 17(4), **DOI: https://doi.org/10.21697/zp.2017.17.4.07**.

Zabłocka M., *Romanistyka polska w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku*, Warszawa 2013.

Zoll F., *Z zagadnień funkcjonalizmu własności na tle spuścizny po Leonie Duguit*, „Przegląd Notarialny" 1947, nr 1.

Zysiak A., *Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście*, Kraków 2016.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 22:22:21

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Zyzik R., *Czy Leon Petrażycki był prekursorem behawioralnej ekonomicznej analizy prawa?*, „Forum Prawnicze" 2016.

NETOGRAFIA

Bielas K., Szczerba J., *Nie zabiliby panowie królika. Cz. 1. Rozmowa z Andrzejem Łapickim*, „Gazeta Wyborcza", 5.03.1999, http://niniwa22.cba.pl/lapicki_wywiad_1.htm [dostęp: 10.12.2020].

UMCS